

Sąd w Moskwie odmówił ujawnienia „prokuratorów Stalina”

31 lipca 2020

Twerski Sąd Rejonowy w Moskwie odmówił odtajnienia nazwisk 11 prokuratorów z okresu rządów Józefa Stalina, działających w latach Wielkiego Terroru w składzie trójek NKWD – pisze „Kommersant”.

Taka decyzja zapadła po rozpatrzeniu pozwu Stowarzyszenia Memoriał przeciwko Prokuraturze Generalnej Rosji. Historycy usiłowali dotrzeć do informacji o radzieckich prokuratorach, które miałyby zostać zamieszczone w informatorze historycznym z biografiami wszystkich członków trójek. Memoriał pracuje nad tym informatorem razem z Państwowym Archiwum Rosji i Centralnym Archiwum FSB. Prokuratura Generalna odmówiła udzielenia historykom informacji, powołując się na ustawę „O danych osobowych”, w której czytamy, że informacji o człowieku nie można ujawniać osobom trzecim bez jego zgody bądź zgody spadkobierców.

„Argument prokuratury jest taki, że my będziemy szerzyć informacje oczerniające ludzi. Ale po to jest historia, żeby odnotowywać wszystkie czyny” – zauważa prawniczka Stowarzyszenia Memoriał Marina Agalcowa. Do tego ustawa „O danych osobowych” pozwala na publikowanie informacji, jeśli służy realizacji działalności naukowej i ważnym społecznie celom.

„Od momentu utworzenia danych, o których dostęp wnioskujemy, minęło już ponad 75 lat, co pozwala nam uzyskać dostęp nawet do tych dokumentów, które zawierają informację o osobistej i rodzinnej tajemnicy obywatela zgodnie z ustawą „O archiwizacji”. A taka tajemnica, jeśli chodzi o poziom

ochrony, znajduje się na wyższym poziomie niż dane osobowe” – mówi Agalcowa.

Te racje zostały przedstawione w sądzie, ale Prokuratura Generalna oświadczyła, że sam fakt figurowania w składzie trójki NKWD nie jest zbrodnią, a „obiektywnych danych” o falsyfikacji spraw ze strony 11 prokuratorów historycy jak dotąd nie przedstawili. Żądanie udzielenia informacji stanowi też pogwałcenie zasady nieingerencji w realizację nadzoru prokuratorskiego – zauważa Prokuratura Generalna.

„Wielki terror to ogromna tragedia, a ludzie, którzy uczestniczyli w represjach to niewątpliwi zbrodniarze. Jeśli czcimy pamięć ofiar, to musimy znać też katów, którzy po latach nie ponieśli nawet odpowiedzialności moralnej. Dane o prokuratorach trzeba opublikować” – uważa doktor nauk historycznych, dyrektor Międzynarodowego Centrum Historii i Socjologii II wojny światowej i jej skutków Oleg Budnicki.

Trójka NKWD była organem pozasądowej represji „elementów antyradzieckich”. Składała się z trzech osób – komisarza ludowego spraw wewnętrznych republiki, naczelnika NKWD okręgu lub kraju oraz właściwego prokuratura republiki, kraju lub okręgu. Trójki działały w ZSRR od sierpnia 1937 roku do listopada 1938 roku.

Źródło: pl.SputnikNews.com